



# BIULETYN



[www.swietajadwiga.diecezja.pl](http://www.swietajadwiga.diecezja.pl)

tygodnik informacyjny parafii św. Jadwigi Królowej w Krakowie Krowdrzy



## Refleksja na niedzielę /Jon 3,1–5.10; Ps 25; 1 Kor 7,29–31; Mk 1,14–20: Jezus wzywa ludzi do nawrócenia i powołuje pierwszych apostołów/

Jezus powołuje rybaków na swoich uczniów nad Jeziorem Galilejskim. Czas się wypełnił – mówi. Szymon, Andrzej, Jakub i Jan idą za nim natychmiast.

W roku B najczęściej odczytywana jest Ewangelia św. Marka. Rozpoczyna się systematyczna lektura, potrwa ona aż do Wielkiego Postu. Według badaczy Ewangelia św. Marka została spisana jako pierwsza. Spisana została po śmierci św. Piotra (ok. 64 r.), a przed zburzeniem Świątyni Jerozolimskiej (70 r.). W tekście wyróżniamy dwie części: pierwsza o nauczaniu Jezusa o Królestwie Bożym. Posługuje się On przypowieściami i cudami (Mk 1,9–8,30). Druga część ukazuje Jezusa jako Syna Bożego. Podejmuje on Mękę, aby wyzwolić Ciebie z grzechu i śmierci (Mk 8,31–16,8).

Ulubionym tematem ziemskiego przepowiadania Jezusa jest bez wątpienia *Królestwo Boże*. W Ewangeliach ten termin pojawia się ok. 60 razy. U Mateusza przeczytamy o Królestwie Niebieskim. Oznacza, że panowanie Boga może przyjąć różne formy: panowanie Boga w historii (Łk 1–2), panowanie na końcu czasów i zwycięstwo Pana nad grzechem i śmiercią (Łk 21; 1 Kor 15,24–26), panowanie Boga w sercach ludzi, stąd również wezwanie do nawracania (Mk 1,15) oraz obecność i bliskość Boga przychodzącego w Jezusie (Mk 1,15; Łk 11,20; 17,20–21).

Jezus powołując pierwszych uczniów używa dość tajemniczego języka. Mają być rybakami ludzi. Co to oznacza? Najczęstszym tłumaczeniem jest użycie trafnej metafory. Jezus powołuje rybaków, więc wydaje się, że przemawia do nich ich językiem. W znaczeniu, połowie ryb kryje się głębsza prawda. Jest to obraz apokaliptyczny, opisuje on koniec świata. Według Jezusa aniołowie Boży na końcu wyciągną na brzeg Bożą sieć i oddzielą ludzi jak ryby: dobre od złych (Mt 13,47–50). Ma to związek z końcem świata.

Uczniowie mają ratować ludzi w czas sądu. Ich zadaniem jest ocalić przed śmiercią i potępieniem, one zaś w Biblii symbolizowane są poprzez groźne, niosące chaos i zniszczenie wody. W powołaniu uczniów uderza fakt, że nie jest to prośba, lecz rozkaz. Jezus jest większy od Eliasza, który pozwolił Elizeuszowi pożegnać się z rodziną (1 Krl 19,20).

Nie bez znaczenia jest reakcja uczniów. Natychmiast pozostawiają swoją pracę i rodzinę, aby pójść za Mistrzem. Nie ma czasu do stracenia. Jeżeli Królestwo Boże jest blisko, a czas jest gęsty od łaski, trzeba zdecydowanie działać. Jezus operuje obrazami. Podobne widzieliśmy już w drugim czytaniu. Paweł inspiruje się Jezusem. Czas łaski (*kairos*) wypełnił się (gr. *peplerotai*). Wszedł on w fazę swojej pełni, stał się, jak powiedziałby Paweł, skondensowany, kipi łaską (1 Kor 7,29–31). Syn Boży wchodząc w ludzką historię wniósł w nią Bożą miłość. W ten sposób wypełnia się Boży plan zbawienia, historia wkracza w decydującą fazę. Królestwo Boże staje się bliższe człowiekowi niż kiedykolwiek. Liturgia Słowa pełna jest przeciwieństw. Jonasz, który nawraca Niniwę, z pozoru głosi słowo Pana. Pozostaje on prorokiem, który zwleka z przyjęciem Bożego wezwania (Jon 3,1–5.10). Zupełnie inaczej postępują apostołowie: natychmiast idą za Jezusem (Mk 1,14–20). Jeszcze bardziej fascynująca jest koncepcja czasu. Nie chodzi tutaj o czas, który odliczamy przez zegarki, *chronos*, lecz zupełnie inny czas, *kairos*. Św. Paweł oraz Jezus mówią, że czas się wypełnił łaską, grzechem jest nie skorzystać z tej pełni (Mk 1,14–20).

Droga Siostró i Drogi Bracie, musimy działać natychmiast! Natychmiast odpowiedzieć na wezwanie od Boga, nie ma czasu do stracenia. Zwlekanie to strata – nie tylko czasu.

P.N.

## Babcia i dziadziuś – kim są?

Rozmawiając z siedmio- i ośmiolatkami zapytałam ich o relacje z babkami i dziadziusiami. Kim oni są? Czym się zajmują? Co dzieci uwielbiają wspólnie z nimi robić? Padające odpowiedzi są piękne, często dojrzałe, na pewno dają nam dorosłym do myślenia. Mnie słowa o babciach i dziadziusiach chwyciły za serce. A patrząc na dziecięce twarze pełne wypieków, wspomnień, wyciskały czasem i łzy wzruszenia oraz tęsknoty za własną babcią i dziadziusiem. Zapraszam więc do dziecięcego świata i spojrzenia na te kochane osoby. Najpierw posłuchajmy o babciach.

**Kto to jest babcia?** – brzmiało pierwsze pytanie.

– To mama mojej mamy – natychmiast wykrzykują razem Marysia i Kornel. – To bliska osoba – dopowiada szybko Kornelka. A zaraz za nią padają kolejne odpowiedzi, jedna za drugą:

– To mama mojego taty. – To jest rodzic mojego rodzica. – To ukochana osoba. – Babcia to rodzina.



Święty łagodny i pogodny,  
czyli Franciszek Salezy

## WIĘTY MIESIĄC

Styczeń ma przynajmniej dwóch wielkich świętych w historii Kościoła. Pierwszy to niewątpliwie św. Tomasz z Akwinu. Dzisiaj jednak spojrzmy na osobę nieco mniej znaną, a niezwykle ważną w rozwoju chrześcijańskim duchowości. Oto biogram św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła.

Franciszek urodził się pod Thorens (w Alpach Wysokich) 21 sierpnia 1567 r. z ojca kasztelana również Franciszka oraz matki, także Franciszki, która pochodziła ze znakomitego rodu Sionnaz. Spośród licznych rodzeństwa Franciszek był najstarszy. W domu otrzymał wychowanie głęboko katolickie. Decydujący wpływ na wychowanie syna miała matka. Wyszła za pana di Boisy, gdy miała zaledwie 15 lat. On miał wówczas 45 lat, mógł być zatem dla niej raczej ojcem niż mężem. Wychowała 13 dzieci. Jej opiece było zlecone ponadto całe gospodarstwo i służba.

# INTENCJE MSZALNE

## PONIEDZIAŁEK 22.01

**06:30** W intencji siostry Patrycji Wielgus w podzięce Bogu za powołanie do życia zakonnego z prośbą o dar zdrowia

**06:30** + Józef Chochorowski – msza gregoriańska

**07:00** + Zygmunt Kwieciński (od Heleny Piech)

**07:00** + Andrzej Doniec (od Stowarzyszenia Operowanych na Serce)

**08:00** + Wanda Wiśniewska (od syna)

**18:30** Dzięczyna z prośbą o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla ks. prof. Dariusza Oko

**18:30** + Maria Stal (od Marka Krzysztofka)

## WTOREK 23.01

**06:30** O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Anny, Stefana, Pawła i Fabiana

**07:00** + Kazimierz Przybyło (od Marii i Dariusza Małachowicz z rodziną)

**07:00** + Krzysztof Kotwica (od kolegów z pracy syna)

**08:00** O Boże błogosławieństwo i opiekę MB, zdrowie i powrót do wiary dla Józefa (od żony)

**18:30** + Józef Chochorowski – msza gregoriańska

## ŚRODA 24.01

**06:30** + Krystyna Gregorczyk-Niziołek od siostrzeńca Jerzego z rodziną

**07:00** + Józef Chochorowski – msza gregoriańska

**07:00** + Kazimierz Słabosz (od rodziny Głowackich)

**08:00** + Sławomir Smaczyło (od rodziny ze Skawiny)

**18:30** Zbiorowa w intencjach Nowenny do MBNP

## CZWARTEK 25.01

**06:30** + Maria Pawlik (od brata Jana)

**07:00** + Ewa Przybyś (od brata Tadeusza z rodziną)

**08:00** + Józef Chochorowski – msza gregoriańska

**18:30** + Krzysztof Gabryel (od koleżanek żony)

## PIĄTEK 26.01

**06:30** + Józef Chochorowski – msza gregoriańska

**07:00** + Józefa Starostka (od Marioli Kowalczyk)

**07:00** + Anna i Józef Darmoń

**08:00** + Janina, Jan i Czesław Pielkowie

**18:30** + Franciszek Młynarczyk w 24. rocznicę śmierci

**18:30** + Zofia Filip w 15. rocznicę śmierci i + Józef Filip w 2. rocznicę śmierci

## SOBOTA 27.01

**06:30** + Mela w 27. rocznicę śmierci i mąż Józef

**07:00** + Andrzej Doniec (od sąsiadów)

**07:00** + Anna Wojciechowska, Maria Kwapniewska, Wojciech Piechota, Adam Rudnik i Józef Kulisa

**08:00** + Józef Chochorowski – msza gregoriańska

**08:00** + Anna Drzymała (od Ludwika Dury z rodziną)

**08:00** + Krystyna Gregorczyk-Niziołek (od koleżanek i kolegów z RUP Kraków-Krowodrza)

**18:30** + Jan w 9. rocznicę śmierci

## NIEDZIELA 28.01

**06:30** + Julia i Jan

**08:00** + Helena Przęczek – 4. rocznica śmierci

**09:30** + Aleksander, + Maria Żelescy, + Zdzisława Żeleska – 5. rocznica śmierci, + Małgorzata Bujak – 5. rocznica śmierci, + Marian Bujak, + Zofia Waszko

**10:00** + Marek Kubacki (od brata Pawła z rodziną)

**11:00** + Marek Makowiec (od rodziny)

**12:30** + Stefania i Józef Kopacz, Aleksander Trzmiel

**17:00** + Zbigniew Zabdyr (od córki z rodziną)

**18:30** + Józef Chochorowski – msza gregoriańska

**20:30** + Wanda Wiśniewska (od Zofii Superson)

# OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy opieki Bożej i wszelkiej pomyślności. Także wszystkim Babciom i Dziadkom, którzy dziś i jutro obchodzą swoje święta, składamy życzenia Bożego błogosławieństwa, zdrowia, uśmiechu i pociechy z wnuków.
  - W przyszłą niedzielę po Mszy św. o godz. 11:00 schola **Radosne Nutki** zaprasza wszystkich chętnych, a szczególnie babcie i dziadków, do wspólnego kolędowania przy żłóbku Pana Jezusa na zakończenie okresu Bożego Narodzenia.
  - Natomiast nasz parafialny chór **Cantate Domino** zaprasza na koncert *Jedna jest taka noc*, czyli na wspólne kolędowanie, również za tydzień o godzinie 16:00 w sali teatralnej. Zapraszamy serdecznie wszystkich parafian i gości do radosnego świętowania Narodzenia Pana poprzez śpiew pięknych, tradycyjnych kolęd.
  - Dzisiaj trzecia niedziela miesiąca, składka jest w całości **składką inwestycyjną**, przeznaczoną na trwający remont okien, witraży i świetlików w dachu kościoła. Dziękujemy za wszystkie ofiary składane na tacę, a także poprzez bezgotówkowy ofiaromat przy wejściu oraz za wpłaty na konto parafii.
  - Trwa tegoroczna kolęda. Całościowy **harmonogram odwiedzin** jest wywieszony na drzwiach wejściowych do kościoła oraz na stronie internetowej parafii. Bardzo prosimy, by zapoznać się z nim i umożliwić spotkanie duszpasterskie w podanym terminie. Po kilku latach wróciliśmy do dawnej formy odwiedzin duszpasterskich, czyli o wizycie powiadamiają wcześniej ministranci, którzy dzwonią do każdego mieszkania. Dlatego w tym roku nie ma już potrzeby zgłaszania w parafii chęci zaproszenia księdza na kolęda.
  - Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych parafian, którzy w ostatnim czasie odeszli do wieczności. Są to śp.: **Renata Włodek** (l. 64) z ul. Krowoderskich Zuchów 23, **Anna Zuśka** (l. 88) z ul. Kluczborskiej 4, **Ignacy Polak** (l. 93) z ul. Kluczborskiej 4, **Bogusław Kraj** (l. 71) z ul. Wybickiego 3, **Elżbieta Grabikowska-Amin** (l. 66) z ul. Krowoderskich Zuchów 25.
- Dobry Jezus, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.**

## Dobre słowo

Zbawić duszę grzesznika to jak uratować usychające drzewo.

św. Ojciec Pio

## KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

### PONIEDZIAŁEK 22.01

2 Sm 5,1–7.10; Ps 89;  
Mk 3,22–30

### WTOREK 23.01

2 Sm 6,12b–15.17–19;  
Ps 24; Mk 3,31–35

### ŚRODA 24.01

**św. Franciszka Salezego,  
biskupa i doktora  
Kościoła**  
2 Sm 7,4–17; Ps 89;  
Mk 4,1–20

### CZWARTEK 25.01

**Święto Nawrócenia  
św. Pawła apostoła**  
Dz 9,1–22; Ps 117; Mk 16,15–18

### PIĄTEK 26.01

**św. Tymoteusza i Tytusa,  
biskupów**  
Tt 1,1–5; Ps 96; Łk 10,1–9

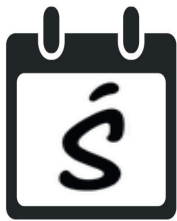
### SOBOTA 27.01

2 Sm 12,1–7a.10–17; Ps 51;  
Mk 4,35–41

### NIEDZIELA 28.01

Pwt 18,15–20; Ps 95;  
1 Kor 7,32–35; Mk 1,21–28





Święty łagodny i pogodny,  
czyli Franciszek Salezy

## WIĘTY MIESIĄCA

dokończenie ze str. 1

Franciszka umiała znaleźć czas na wszystko, była bardzo pracowita, systematyczna, spokojna i zapobiegliwa. Właśnie przykład matki będzie dla Franciszka wzorem, jaki poleci osobom żyjącym w świecie, by nawet wśród najliczniejszych zajęć umiały jednozczyć się z Panem Bogiem.

W roku 1573 jako sześciolatek chłopiec Franciszek rozpoczął regularną naukę w jednym kolegium, a po dwu latach został przeniesiony do kolegium w Annecy, gdzie przebywał trzy lata. W tym też czasie przyjął pierwszą Komunię świętą i sakrament bierzowania (1577). Kiedy miał 11 lat, zgodnie z ówczesnym zwyczajem otrzymał tonsurę jako znak przynależności do stanu duchownego. Kiedy miał zaledwie 15 lat, udał się do Paryża, by studiować na tamtejszym słynnym uniwersytecie. W czasie tych studiów opanował nim wątpliwości, czy się zbawi, czy nie jest przeznaczony na potępienie. Właśnie wtedy wystąpił we Francji Kalwin ze swoją nauką o przeznaczeniu. Franciszek odzyskał spokój ducha dopiero wtedy, gdy oddał się w niepodzielną opiekę Matki Bożej w kościele św. Stefana des Gres. Franciszek studiował ponadto na Sorbonie teologię i zagadnienia biblijne, ucząc się dodatkowo języka hebrajskiego i greckiego.

Posłuszny woli ojca, Franciszek odbył studia prawnicze w Padwie, które uwieńczył doktoratem. Wybrał się następnie do Loreto, gdzie złożył ślub dozgonnej czystości (1591). Potem odbył pielgrzymkę do Rzymu (1592). Kiedy syn powrócił do domu, ojciec miał już gotowy plan: zamierzał go wprowadzić jako adwokata i prawnika do senatu w Chambery i czynił starania, by go ożenić z bogatą dziedziczką, Franciszką Suchet de Mirabel. Franciszek jednak ku wielkiemu niezadowoleniu ojca obie propozycje stanowczo odrzucił. Natomiast zgłosił się do swojego biskupa, by ten go przyjął w poczet swoich duchownych. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1593 przy niechętniej zgodzie rodziców. Jednocześnie został prepozytem kolegiaty św. Piotra, co uczyniło go drugą osobą po miejscowym biskupie.

W rok potem (1594) za zezwoleniem biskupa Franciszek udał się w charakterze misjonarza do okręgu Chablais, by umocnić w wierze katolików i aby próbować odzyskać dla Chrystusa tych, którzy przeszli na kalwinizm. Wśród niesłyszanych trudów Franciszek musiał przełęczami pokonywać wysokości Alp, dochodzące w owych stronach do ponad 4000 m. Odwiedzał wioski i poszczególne zagrody wieśniaków. Miał dar nawiązywania kontaktu z ludźmi prostymi, umiał ich przekonywać, swoje spotkania okraszał złotym humorem. Na murach i parkanach rozlepił ulotki – związane wyjaśnienia prawd wiary. Możliwe, że właśnie Kościół ogłosił św. Franciszka Salezego patronem katolickich dziennikarzy. Wśród jego cnót na pierwszy plan wybijała się niezwykła łagodność. Był z natury popędliwy i skory do wybuchów. Jednakże długoletnią pracą nad sobą potrafił zdobyć się na tyle słodyczy i dobroci, że przyrównywano go do samego Chrystusa.

W epoce fanatyzmu i zacieklej sporów Franciszek objawiał wprost wyjątkowy umiar i łagodność. Jego ujmująca uprzejmość i takt spowodowały, iż nazwano go *światowcem wśród świętych*. W kontaktach między ludźmi wyznawał zasadę: *Więcej much się złapie na kroplę miodu aniżeli na całą beczkę octu*. Misja w Chablais trwała 4 lata. W roku 1599 papież Klemens VIII mianował Franciszka biskupem pomocniczym. Po otrzymaniu sakry biskupiej Franciszek udał się ponownie do Chablais, by dokończyć tam swoją misję (1601).

W 1602 r. został biskupem Genewy po śmierci biskupa Graniera. Z właściwą sobie żarliwością zabrał się natychmiast do dzieła. Rozpoczął od wizytacji 450 parafii swojej diecezji, położonej po większej części w Alpach. Niestrudzenie przemawiał, spowiadał, udzielał sakramentów świętych, rozmawiał z księżmi, nawiązywał bezpośrednie kontakty z wiernymi. Wizytował także klasztory. Zreformował kapitułę katedralną. Zdając sobie sprawę, jak wielkie spustoszenia może sprawić ignorancja religijna, popierał Bractwo Nauki Chrześcijańskiej. Za podstawę nauczania wiary służył katechizm, ułożony niedawno przez kardynała św. Roberta Bellarmina. Sam także cały wolny czas poświęcał nauczaniu. Stworzył nowy ideał pobożności – wydobyl z ukrycia życie duchowe, wewnętrzne, praktykowane w klasztorach, aby *wskazywało drogę tym, którzy żyją wśród świata*. W roku 1604 zapoznał się Franciszek ze św. Joanną Franciszką de Chantal i przy jej współpracy założył nową rodzinę zakonną sióstr Nawiedzenia NMP (wizytek). Uzyskała ona zatwierdzenie papieskie w 1618 r. W 1654 r. przybyły one do Polski i zamieszkały w Warszawie. Zaproszony do Paryża w celu odbycia konferencji (1618–1619), Franciszek zapoznał się tu ze św. Wincentym a Paulo.

Zmarł nagle w Lyonie, w drodze powrotnej ze spotkania z królem Francji, w dniu 28 grudnia 1622 r. Beatyfikacja odbyła się w roku 1661, a kanonizacja już w roku 1665. Papież Pius IX ogłosił św. Franciszka Salezego doktorem Kościoła (1877), a papież Pius XI patronem dziennikarzy i katolickiej prasy (1923). Ponadto czczony jest jako patron wizytek, salezjanów i salezjanek (Towarzystwa św. Franciszka Salezego, założonego przez św. Jana Bosko); Annecy, Chabery i Genewy.

Jego pisma wyróżniają się tak pięknym językiem i stylem, że do dnia dzisiejszego zalicza się je do klasyki literatury francuskiej. Do najbardziej znanych należą: *Kontrowersje, Filotea, czyli wprowadzenie do życia pobożnego* (1608) i *Teotym, czyli traktat o miłości Bożej* (1616). Zostało także sporo jego listów (ok. 1000).

**Ikona** przedstawia św. Franciszka Salezego w stroju biskupim. Jego atrybutami są: gorejąca kula ośmiopłomienna, księga, pióro, serce przeszyte strzałą i otoczone cierniową koroną trzymane w dłoni.

ks. M.Cz.



**BIULETYN DUSZPASTERSKI**  
bezpłatny tygodnik parafialny

**REDAKCJA BIULETYNU**  
Ks. M. Hajdyla, K. Herej-Szymańska,  
A. Gorczyca, M. Kot-Panek,  
M. Szymańska  
teksty: K. Apostolska, ks. M. Czapla,  
I. Korohoda, D. Kotas, A. Kubica,  
M. Leś, P. Natyna, M. Prochacka  
dział reklam: D. Kotas

Parafia nie odpowiada za treść  
publikowanych reklam

**PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA**  
pw. Św. Jadwigi Królowej  
ul. Łokietka 60, 31-334 Kraków  
tel.: +48 12 637 14 15  
fax: 638 71 52  
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682

e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl  
[www.swietajadwiga.diecezja.pl](http://www.swietajadwiga.diecezja.pl)

**PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH**  
dni zwykle: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30  
nd. i święta: 6:30, 8:00, 9:30, 10:00,  
11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

**DUSZPASTERZE**  
proboszcz: ks. Marek Hajdyla  
wikariusze: ks. Norbert Sarota,  
ks. Paweł Sułko, ks. Michał Kowalcze  
rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,  
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,  
ks. Mirosław Czapla

**KANCELARIA PARAFIALNA**  
pn.-sob.: 10:00-11:00  
pn., wt., czw.: 16:00-18:00  
nd. i święta: kancelaria nieczynna

## Babcia i dziadziuś – kim są?

### dokończenie ze str. 1

– Moja babcia wychowywała moją mamę. – A według mnie babcia to taki dobry człowiek. – Dla mnie to po prostu ktoś bliski. – To naj, naj, naj, najlepsza osoba na świecie. – I najlepsza opiekunka. – Towarzyszka cudownych zabaw. – I darczyńca najlepszych prezentów. – To też moja wychowawczyni. Bo pomagała mojej mamie mnie wychować. – Moja też! Bo opiekowała się mną i zastępowała mi mamę, gdy ona była chora.

– To jest połowa mojego serca – dodaje poważny i zamyślony Adaś.

– Albo... całe moje serce! – kontynuuje temat Wiktorია.

Po chwili namysłu Marysia mówi z całą powagą: – Babcia to jest ktoś, z kim mogę najspokojniej porozmawiać, gdy tylko tego potrzebuję.

I dalej padają kolejne definicje babci: – To ukochana kobieta. – Ona zawsze ma dla mnie czas. – To osoba, do której najcudowniej jest się przytulić. – To mój cały świat. – Moja babcia jest wspaniałą nauczycielką. – A moja jest najlepszą kucharką na świecie.

– Dla mnie babcia to jest ekspertka od przytulania. Najlepsza – kończy wątek Marysia.

**Tyle pięknych odpowiedzi padło przywołując postać babci. Tyle wspaniałych wspomnień otworzyło się w głowach i w sercach na dźwięk słowa babcia. Zatem kontynuując temat, czas zapytać: kim jest dziadziuś? Co o nim wiecie?**

– To jest bardzo, bardzo, bardzo kochany człowiek.

– Dziadek to bardzo dobry matematyk. Najlepszy w mojej rodzinie – dodaje Jaś.

– U mnie jest to najlepszy opowiadacz bajek o Królowej Róży. Teraz to mi opowiada te bajki, ale kiedyś opowiadał je mojej mamie – przywołuje wspomnienia wieczorów Marysia.

– Dziadziuś to najlepszy i największy śmieszek w rodzinie. – To dokonali budowniczy, bo buduje różne rzeczy, chociaż nie wiem jakie. – Dziadziuś to najlepszy składacz origami.

– Dla mnie dziadziuś to ekspert. Ekspert od różnych rzeczy, bo co się zepsuje, to dziadziuś szybko naprawia – dopowiada zachwycona Wiktorია.

– Dziadziuś to największy żartowniś w mojej rodzinie. – I doskonały nauczyciel! – Jest genialnym kucharzem, bo robi najpyszniejsze obiady i desery. – To prawda, u mnie w rodzinie to dziadziuś gotuje najpyszniejszy rosół.

Czy to nie piękne? Mieć tak wspaniałych dziadziusiów i dostrzegać te wszystkie talenty? **Kochani, powiedzcie teraz, co najbardziej lubicie robić z babcią? – i to jest ten moment, kiedy dzieci przekrzykują się jeden przez drugiego:**

– Grać w planszówki! – Chodzić i karmić zwierzęta. – Malować. – Robić wszystko, co się da razem z nią robić. – Rysować. – Lubie z nią gotować.

– Uwielbiam z babcią chodzić do kościoła. Dlatego, że częściej mnie tam cukierkami i jeszcze siedzimy razem wspólnie w pierwszej ławce. A z rodzicami to siedzę daleko od ołtarza – wspomina pewien chłopiec.

– Najbardziej lubię robić z babcią pyszne ciasta i makarony. – Ja też. I jeszcze gotować obiady, robić desery i czasem robić śniadania, gdy u niej jestem.

– A ja lubię siedzieć z babcią przy stole i jeść obrane jabłuszka, które ona obiera i kroi na małe kawałeczki – mówi Witek.

– Ja uwielbiam z babcią robić krzyżówki. – A ja lubię sprzątać z babcią, bo wtedy ja siedzę, a babcia sprząta. – Z babcią lubię grać w gry, bo mogę wygrać. – I bawić się w ciuchcie. – A ja... lubię, gdy babcia zostaje u mnie na noc, gdy rodziców nie ma w domu. – Najbardziej lubię z babcią kłaść się spać, bo wtedy mamy czas i opowiada mi historie, gdy ona sama była mała.

**Tyle pięknych wspólnych momentów z babcią. A dziadziuś? – co z nim najbardziej lubicie robić?**

– Najbardziej z dziadkiem lubię robić wszystko, bo on we wszystkim jest bardzo dobry! – wykrzykuje na początek Wiktorია.

– A ja lubię z dziadziusem wychodzić na dwór. – Ja uwielbiam z nim chodzić na konie, a latem chodzić nad jezioro. – Ja z moim dziadkiem lubię się bawić, bo on ciągle wymyśla świetne zabawy. – My bawimy się w budowanie. Najlepiej z klocków LEGO.

– My robimy razem różne rysunki; i jesteśmy w tym tak samo dobrzy – dopowiada po cichu Marysia.

– Ja nic nie robię z dziadziusem, tylko się z nim witam. On nie lubi się ze mną bawić – mówi po cichu i spokojnie Magda.

– A ja lubię chodzić z dziadziusem do zwierząt w jego gospodarstwie. Do kur, koni, krów, koguta i do psa. – Ja z jednym dziadkiem lubię rano rozwiązywać zadania matematyczne, a z drugim lubię iść do obory i coś tam zawsze znajdziemy, żeby razem robić. – Uwielbiam pomagać dziadkowi w karmieniu królików. – A ja lubię z nim grać w piłkę nożną. – Rozwiązywać zadania logiczne! On jest w tym najlepszy! – Lubimy razem chodzić na spacer. – My lubiliśmy grać w karty. Ale, niestety, ten dziadziuś już nie żyje. – Ja z dziadkiem najbardziej lubię grać w tenisa i jeździć na nartach. – Ja lubię do dziadziusia się przytulać. Ale też trochę tego nie lubię, bo jego broda mnie kłuje. – My jeździmy na basen razem i to jest świetne. – A my jeździmy razem za granicę. – Kocham z dziadkiem bawić się w chowanego u niego za sofą.

Cóż za dynamizm w tych zabawach. Ile radości i energii! Tylu cudownych dziadziusiów jest wokół nas!

**Dziecięca spostrzegawczość oraz ich ocena różnych codziennych sytuacji jest niekiedy zaskakująca. Może warto zapytać dziś dzieci w swojej rodzinie o ich postrzeganie babci i dziadziusia. Co myślą? Co lubią wspólnie robić? Zapewne wiele można się dowiedzieć rozmawiając z dziećmi, a też być może nauczyć i przemyśleć.**

M.P.

informacje w sprawie reklamy pod nr tel. 603 083 755  
**REKLAMA** na pokrycie kosztów druku

**DRUKARNIA**  
**Paor**  
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków  
tel. 637 72 92, e-mail: paor@paor.pl  
www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

**drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki,  
papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania**

*Wszystkim Babciom i Dziadkom z okazji ich święta  
życzymy błogostawieństwa Bożego  
i wszelkich potrzebnych łask, siły, zdrowia, cierpliwości,  
pogody ducha oraz miłości wnuków.*

